

Marian Płachecki

"Różewicz, czyli walka z aniołem", Małgorzata Dziewulska, "Dialog" nr 3 (1975) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 18/4 (58), 89

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(II) DYBCLIAK Krzysztof: Nowe w nowej poezji. "Teksty" 1975 nr 1 s. 106-122.

Autor rozpoczyna od analizy realnej sytuacji komunikacyjnej, w jakiej funkcjonowała w latach 1968-1973 tzw. nowa fala poetycka. Sytuację tę charakteryzowały takie zjawiska, jak: dewaluacja kodów, konflikt dążeń młodej poezji i instytucji życia literackiego, wielostopniowe zapośredniczenie porozumienia twórców z odbiorcami. W odpowiedzi na takie reformowanie procesu literackiej komunikacji powstały dwie dominujące tendencje w poetyce "nowej fali". Jedna - to poetyka napisu, dążenie do maksymalnej jednoznaczności wypowiedzi poetyckiej i zbliżenia jej do rzeczywistości. Do drugiej zalicza autor teksty o wyraźnie akcentowanej funkcji metaliterackiej. W drugiej części szkicu dokonano opisu bohatera lirycznego i klasyfikacji postaw charakterystycznych dla poezji pokolenia 70.

BP/58/21

K.D.

(II) DZIEWULSKA Małgorzata: Różewicz, czyli walka z aniołem. "Dialog" 1975 nr 3 s. 124-131.

Autorka przedstawia ujęcia kwestii postawy człowieka wobec zła w opowiadaniach Borowskiego oraz w poezji i dramatach Różewicza. Łączy obu pisarzy "konsekwencja rozpacz": przeżycia wojenne są dla ich twórczości stałym układem odniesienia. O ile Borowski żywił "pogardę dla ludzi", wynikłą z przeświadczenia o współwinie ofiar przemocy, o tyle Różewicza-pisarza cechuje "pogarda dla siebie" jako kogoś, kto przeżył niezaskłuzenie. Pogarda owa w poezji Różewicza przejawia się poprzez obsesyjną "wizję martwego ciała", w dramatach - poprzez konsekwentne strywalizowanie postaci i dialogów, a także poprzez specjalny rodzaj śmieszności: "poémiewisko z ofiary". Z ostatnim dramatem pisarza, "Do piachu", wiąże autorka pewne nadzieje na odzyskanie Różewicza dla humanizmu.

BP/58/22

M.P.